

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

## CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—  
z dostawą do domu . . . 5.50  
na prowincji . . . 6.50  
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 30 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejskowe o 25% drożej.

## Ekscesy antyżydowskie trwają

### W zwierciadle zeznań komisarzy i posterunkowych Procesu brzeskiego dzień szesnasty.

WARSZAWA, 13 listopada (tel. wł.). Na wstępie wczorajszej rozprawy adw. Szurlej złożył nast. oświadczenie: W dniu dzisiejszym ma być przesłuchanych pięciu świadków, których zeznania dotyczą działalności Korfanteo.



wszędzie do nabycia

## WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO

z dnia 2. listopada 1931 r.

Sąd Okręgowy Wydział VI. karny we Lwowie w sprawie konfiskaty czasopisma p. t.: „Dziennik Ludowy” Nr. 249 z daty 29. października 1931 r. do Sygn. VI. I. Pr. 531 — 31. na posiedzeniu niejawnym w dniu 2. listopada 1931 r. po wysłuchaniu zdania prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie postanawia

uznać za usprawiedliwioną, dokonaną dnia 28. października 1931 r. przez prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma p. t.: „Dziennik Ludowy” Nr. 249 z daty 29. października 1931 r. zawierającego 1) w artykule pt.: „Procesu brzeskiego dzień drugi” w ustępach a) od słów „zaatakował” do „Michałowskiego” b) od słów „ale jest to” do słów „nie przejdzie” 2) w artykule pt.: „Przyjęcie dla więźniów brzeskich w Krakowie” w ustępie od słów „Mowa rektora” do końca artykułu znaną ad 1) występkę z art. V. ustawy z 17. 12. 1862 Nr. 8. Dzpp. 1863 r. i par. 491 uk. ad 2) zbrodni z par. 65 a) uk. i wyst. z art. VIII. ust. z 17. 12. 1862. Nr. 8. Dzpp. z r. 1863. zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl par. 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz, by orzeczenie niniejsze umieścić bezpłatnie w najbliższym numerze 1 to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17. 12. 1862 Nr. 6. ex 1863 t. i. zasądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł.

## UZASADNIENIE.

Ogłoszenie drukiem wymienionych wyżej artykułów ma na celu ad 1) obrażenie czci prokuratora wnoszącego oskarżenie w procesie brzeskim w czasie 1 z powodu jego urzędowania przez zarzucenie mu zasługującego na wzgląd sposobu myślenia bez przytoczenia pewnych o znaczących faktach, ad 2) tendencyjnym i nie zgodnym z rzeczywistością przedstawieniem poczynąń rządu, w odniesieniu „opozycji” oraz ogólnej polityki administracyjnej szerzyć nienawiść i wzbudzać niechęć do rządu, a nadto w czasie będącej w toku sprawy procesowej stawiać domysły co do wyniku rozprawy i przekreślać wyniki procesu w sposób mogący wywrzeć wpływ na opinię publiczną przed wydaniem orzeczenia sądu, co odpowiada znamionom zbrodni z par. 65 a) uk. i występków z art. V. ust. z 17. 12. 1863 i art. VIII. ust. z 17. 12. 1862 i wyst. z par. 491 uk.

Według par. 487, 489, 493 pk. oraz par. 36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione.

Przewodniczący: J. Antoniewicz w. r. — Protokolarz: Kremer, w. r. Za zgodność: St. Lipanowicz, st. sekr.

Korfanty jest nieobecny i stawianie mu zarzutów w takich warunkach byłoby nieszlachetne. Rozumiem, że szlachetność nie stanowi argumentu proceduralnego, którymby mogli się kierować panowie prokuratorzy, ale zgłaszam wniosek o wyłączenie materiałów dotyczących Korfanteo, gdyż z góry zaznaczam, że w przeciwnym razie będę musiał za każdym razem przy poszczególnym świadku składać oświadczenie o nieistotności tych zeznań.

Gdyby sąd materiał dotyczący działalności Centrolewu na Śląsku dopuścił, — musiałby dopuścić również moich świadków odwodowych, których powołałbym w liczbie kilkudziesięciu, co rozłożyłoby sprawę do ram rozpatrzenia oskarżenia przeciw osobie, która tu nie siedzi na ławie oskarżonych.

#### To jest nieszlachetne, to jest potworne.

Zresztą wśród tych świadków, z których dziś powołany jedyny świadek Chomrański ma mówić o milicji górnośląskiej, ale przecież milicja, to nie bojówka, zatem zeznania jego nie mogą nawet obciążać oskarżonych.

Adw. Berenson prosi o głos i oświadcza: Świadek Goniec, który był badany przez sędziego śledczego twierdzi w śledztwie, że Korfanty pracuje z rządem nie-

mieckim, za co otrzymuje wynagrodzenie.

#### To jest coś strasznego.

Wiadomości te pójdą na całą Polskę i szeroki świat, a Korfanty nie będzie mógł przeciw nim się bronić, bo go tu niema.

To nie jest nieszlachetne.

#### Bo Sejm śląski nie zgodził się na wydanie Korfanteo.

Sprawa ta posiada związek istotny z toczącym się tu procesem a w pewnej chwili zgłoszę wniosek o wyeliminowanie wyniku dochodzeń przeciw Ch. D. i NPR dlatego, bo sejm śląski nie zgodził się na wydanie Korfanteo. Oskarżonych mogę ze swojej strony zapewnić, że jaknajlepiej wyeliminuję poszczególne osoby, a ograniczę się do ustaleń ogólnych.

Adw. Szurlej wnosi sprostowanie pewnego faktu, mianowicie stwierdza on, że Ch. D. w akcji Centrolewu udziału nie brała, że Korfanty do Ch. D. nie należał i że Ch. D. na terenie Górnego Śląska jest organizacją autonomiczną, niezależną od zarządu Ch. D. a Korfanty przed kongresem krakowskim motywował dlaczego nie należy do Centrolewu.

Do Centrolewu nie należy również i endecja. Zatem to, co się działo na Gór-

to jest potworne.

dłatego proszę o wyłączenie tych materiałów.

Prok. Rauze: Pod sąd są oskarżeni o zamach stanu, którego usiłował dokonać Centrolew. W jego skład wchodziła również Ch. D., która na terenie Górnego Śląska organizowała marsz na Katowice.

## Demonstracje antyżydowskie w Warszawie i Pruszkowie.

WARSZAWA, 13 listopada (tel. wł.). Zająścia antysemickie w Warszawie nie ustają. Wczoraj wieczorem akcja przeniosła się na teren szkół wieczornych.

W śródmieściu doszło do incydentów między studentami polskimi a żydowskimi.

Grupa studentów endeckich udała się wczoraj do Pruszkowa, gdzie łącznie z uczniami miejscowej szkoły rzemieślniczej wpadła do lokalu biblioteki im. Peresa, gdzie zdemolowano lokal i zniszczono książki.

Ponadto w kilku sklepach żydowskich demonstranci wybili szyby.

## RADA M. WARSZAWY BEZRADNA.

WARSZAWA, 13 listopada (tel. wł.). Posiedzenie rady miejskiej m. Warszawy, zwołane na dzień wczorajski nie odbyło się. Na porządku dziennym miała się znaleźć wspólna deklaracja wszystkich klubów radzieckich w sprawie ekscesów antyżydowskich. Radni żydowscy proponowali tekst odezwy występującej przeciw wybrkom młodzieży z pod znaku N. D. i Ch. D.

Tekst takiej deklaracji nie uzyskał zgody tych klubów. Celem ustalenia kompromisowej rezolucji posiedzenie odroczone do wtorku.

Publiczność zgromadzona na galerii odpowiedziała na to gwizdami i tupaniem.

## Król Alfons będzie zaocznie skazany za tolerowanie dyktatury.

WARSZAWA, 13 listopada (tel. wł.). Komisja parlamentarna w Madrycie po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie dyktatury przedstawiła Korteżom (parlamentowi hiszpańskiemu) sprawozdanie, w którym dochodzi do wniosku, że

król Alfons powinien być zaocznie skazany na dożywotnie więzienie za przestępstwa, których dopuścił się wobec państwa, tolerując dyktaturę.

Sprawa ta w najbliższym czasie wejdzie pod obrady parlamentu.

## Milicja śląska na kongresie krakowskim.

Św.: W kongresie krakowskim brała udział milicja ze Śląska, otrzymałem meldunek, że wyjechało 14 samochodów uczestników. Czy dojechało, nie wiem, — wiem, że dwa z nich zatrzymano. W dalszym ciągu opowiada świadek o wiece z 14 września w Katowicach, na którym przemawiali pos. Tempka i Korfanty, — krytykując ostro rząd i przypisując mu winę kryzysu oraz nawołując do obalenia rządu.

Przew.: Czy nawoływali do usunięcia rządu przemocą.

Św.: Nawoływali do czynnego wystąpienia przeciw rządowi. Na wiece tym było obecnych 1500 osób z tego 400 straż porządkowej Ch. D., NPR. i PPS. Z Zagłębia Dąbrowskiego przybyło 20 do 30 milicjantów PPS, którzy utrzymywali porządek podczas wiece.

W dalszym ciągu przesłuchiowano nadkomisarza Krupę z Drohobycza.

## Poufna konferencja O. K. R. w Stryju.

Świadek zeznaje, że dn. 3 sierpnia 1930 dowiedział się od osoby zaufanej, że w Drohobyczu odbyła się poufna konferencja OKR w Stryju z udziałem 6 lu-

## Na pierwszy plan

favorites, — oraz znakomita subretka Genia

wysuwa się zawsze ze swym programem kabaret kawiarnia „Louvre”

Modrzewska. Tańce parkietowe

## „Louvre”

od 1/XI same przeboje!!! A to: Estoni Spezzo, — 4. trupa akrob. Branusów, — Fena Marco? — Sisters pod kierownictwem Mr. Brauna, murzyna.

dzi pod przewodnictwem tow. Barlickiego. Tow. Barlicki zdawał na tej konferencji relację z konferencji Centrolewu, na której miały zapisać postanowienia podziału ról pomiędzy poszczególne stronnictwa.

Pos. Barlicki powiedział, że niema drogi do ugody z rządem. Robotnicy muszą być gotowi do czynnego wystąpienia, aby objąć rządy.

Podział ról był następujący: PPS. miała budzić nastroj wśród robotników, z pośród milicji i tłumu miały być utworzone oddziały gotowe do czynnych wystąpień, przyczem należałoby wykorzystywać każdą sposobność do wywołania strajków.

Stronnictwo Chłopskie miało organizować młodzież wiejską, zwłaszcza służącą w wojsku, zaś Stronnictwo Narodowe miało zorganizować młodzież akademicką.

Tow. Barlicki miał oświadczyć, że ter-

## Jak to było „z pieniędzmi niemieckimi“ dla P. P. S.

Z kolei zeznawał św. Łacheski, sekretarz Zw. zaw. drzewnego w Sosnowcu na okoliczność otrzymania 500 mk. od Międzynarodówki.

Okazuje się, że pieniądze te zostały przesłane wskutek sprawozdania o ciężkiej sytuacji związku.

Międzynarodówka licząc się z kryzysem panującym w Polsce nie tylko, że anulowała wkładkę, ale przesłała w dodatku 500 marek.

Kwota ta została zużyta na cele organizacyjne i na zapomogę dla bezrobotnych. Świadek spodziewa się w tym roku nowej przysyłki pieniędzy.

Prokurator zapytuje świadka, czy przedłożył Międzynarodówce drzewnej sprawozdanie o sytuacji przemysłu drzewnego w Polsce. — Sw.: Tak.

Prok.: Jak to, bezpośrednio informował pan Międzynarodówkę o stosunkach ekonomicznych w kraju.

Obr. Berenson: Proszę pana czy sytuacja w przemyśle drzewnym jest tajemnicą?

Sw.: Nie, cały świat zna te stosunki. Świadek dziwi się, w jaki sposób wiadomość o przysyłce tych pieniędzy mogła się znaleźć w akcie oskarżenia przeciw Centrolewowi.

Sw.: Marjan Grzesiak, komendant posterunku w Przeworsku, mówi o zebraniu w Przeworsku, o którym informację udzielił mu niejaki Pytlak.

Prok.: Co mówiono na tem zebraniu?

Sw.: Że najwyższą magistraturą w Polsce jest Sejm.

Prok.: Ja się pytam o coś karygodnego.

Sw.: Nie przypominam sobie.

Prok.: Jaki? Tu się odbywa historyczny proces, pan jest wezwany i pan nic nie wie?

Głos z ławy obrońców: Nic karygodnego?

Prok. dodaje: Nic karygodnego.

Obr. Landau: Proszę o wniesienie do protokołu słów pana prokuratora. Nareszcie pan prokurator zgadza się z tem, co od początku twierdzi cała ława obrońców, że świadkowie oskarżenia, którzy tu już byli, nic wogóle nie wiedzą.

Prok. (szybko podnosząc się z miejscy): I to oświadczenie obr. Landau, który też pewnie mówi o świadkach odwodowych — też proszę zaprotokolować.

Obr. Berenson: Tu jeszcze świadków odwodowych nie było!

Przew.: Panowie! Tak nie można, bo schodzimy na tory komedjowe. Ponieważ świadek Grzesiak nie może sobie przypomnieć, sąd zwalnia go.

O tym wiecu Witos zeznawał świadek Pytlak, słyszał on, jak Witos wzywał do zjednoczenia chłopów, zwracając jednak uwagę, że czynne wystąpienia są zupełnie niecelowe.

Przew.: Czy przemówienie miało charakter podburzający?

Sw.: Uważam, że zależy to od tego, jak kto to chce rozumieć.

Przew.: Czy była mowa o gwałtownym zrzuconiu rządu.

Sw.: Tak znowu gwałtownie nie mówiono.

Następnie zeznawał św. Aleksander Zdankiewicz, aspirant policyjny z Częstochowy. W czasie zeznań tego świadka dochodziło do ciągłych konfliktów między świadkiem a obroną, zwłaszcza z adwokatem Honigwillem, który zna świadka jeszcze z procesu częstochowskiego o

min wystąpienia zostanie oznaczony przez Warszawę, trzeba jednak szkolić się, a broń będzie dostarczona we właściwym czasie. Tyle dowiedział się świadek od swego informatora.

Świadek poddał obserwacji uczestników konferencji, a na zapytanie przewodniczącego i obrony, kto w tej konferencji prócz tow. Barlickiego brał udział, wymienienia nazwiska towarzyszy: red. Skalaka, inż. Markowskiego, Bociana, Halucha i Ożgi.

Prokurator zapytuje, w jaki sposób dowiedział się o tej konferencji, na to świadek odpowiada, że osoba, która udzieliła mu informacji na tej konferencji nie była, a otrzymała o tem wiadomość drogą pośrednią.

Adw. Berenson zapytuje, kto z tych 6-ciu uczestników mógł udzielić świadkowi informacji. — Świadek zasłania się tajemnicą służbową.

zabójstwo w Kasie chorych.

Drogą wywiadu świadek stwierdził, że w pierwszej połowie 1928 r.

PPS. zaczęła się ustosunkowywać do rządu nieprzychylnie.

Mniej więcej w połowie 1928 pos. Pużak zaczął na wiecach występować przeciw Komisarjatowi rządu w Kasach chorych i nawoływał do strajku. W pierwszej połowie 1929 wystąpienia te zaostrzyły się. Organizowano milicję, wygłaszano mowy agresywne. W r. 1930 charakter agresywny jeszcze się zwiększył. Na wiecach mówiono, że niedaleko już do chwili kiedy się będzie można porachować. Przed samym kongresem Centrolewu miano robić t. zw. próbę sił. 28 czerwca milicjanci PPS. oraz TUR-cy zorganizowali pochód ze 120 ludzi.

Pochód ten z okrzykami „precz z marsz. Piłsudskim“ przeszedł przez miasto. W pochodzie prócz 120 milicjantów i TUR-ców było publiczność 1000 do 1200 osób. Pochód rozprószony został przez policję.

Socjaliści nie kryli się z tem, że wiozą ludzi na kongres.

Świadek sam był na granicy powiatu z policjantami, zatrzymywał autobusy, odbierając szoferom prawo jazdy. Wtedy to spotkał posła Kazimierczyka, który mu powiedział: „Teraz nas pan zatrzymał, ale jak zrobimy marsz na Warszawę, to nas nikt nie zatrzyma“.

Z kolei świadek opowiada szeroko o sprawie Kostrzewskiego i utrzymuje, że

## Obrona zarzuca świadkowi kłamstwo.

Obr. Honigwill: Oświadczam, że byłem obrońcą w procesie częstochowskim i stwierdzam, że świadek nie mówił tego wówczas, co mówi dziś.

Przew.: Te stwierdzenia nie mają znaczenia dla sprawy.

Obr. H.: Zarzucam świadkowi kłamstwo. Od kogo świadek ma informacje o umasowieniu milicji?

Sw.: Od informatorów. W PPS. był jeden prąd patriotyczny, a drugi międzynarodowy.

Obr. H.: Proszę wymienić nazwiska informatorów?

Sw.: Nie mogę.

## Oświadczenie obrońcy.

Obr. H. zwraca się do przewodniczącego i mówi:

— Proces, który się toczy, jest procesem historycznym. Na ławie oskarżonych zasiada b. premier, zasiadają ludzie mający swoją kartę w historii Polski. Oskarżenie opiera się na jakichś konfidencjach, jakichś informatorach, a kiedy pytamy o nazwiska, świadkowie ci zasłaniają się tajemnicą. Jest to obowiązkiem wobec historii i narodu, aby wszystko było należycie wyświetlone, aby cała sprawa wyszła na wierzch. Dlatego zgłaszam formalny wniosek, aby sąd odniósł się do min. spr. wewnętrznych z żądaniem zwolnienia świadka od tajemnicy służbowej.

Prokurator sprzeciwia się temu wnioskowi, bo świadek twierdzi, że otrzymał wiadomości od informatorów stałych, prze to odmawiając odpowiedzi, broni tem samem i tajemnicę służbową.

Przew.: Czy to są informatorzy stali czy przegodni?

Sw.: Stali.

Sąd po naradzie wniosek obrony odrzucił.

PPS. była dokładnie powiadomiona o zamierzonym zabiciu komisarza Kasy chorych w Częstochowie, że morderstwa tego dokonała partja (!!). Przytaczając te szczegóły, powołuje się głównie na informacje posługaczki Kasy chorych niejakiej Krzesławskiej.

Przew.: Czy świadek słyszał od kogokolwiek, że PPS. szykuje się do usunięcia rządu przemocą?

Sw.: Osobiście nie słyszałem, ale na wiecach mówiono, że klasa robotnicza musi objąć władzę.

## „Byli tak bezzcelni“

Na pytanie prokuratora daje informację o milicji PPS. w powiecie częstochowskim, mówiąc, że „byli tak bezzcelni“, że wcale nie ukrywali się z tem, że mieli broń.

Prok. Grabowski: Jaka to była broń?

Sw.: Palna.

Prok. G.: A materiały wybuchowe?

Sw.: Mieli z r. 1926, kiedy chcieli wysadzić most, aby nie przepuścić dywizji podhalańskiej, która szła na pomoc ówczesnemu rządowi.

Obr. Honigwill: Czy w maju 1926 świadek był na służbie?

Sw.: Tak.

Obr. H.: Jak się pan ustosunkował przeciw tym, co nie chcieli przepuścić przeciwników Piłsudskiego? Czy był wtedy takim samym wielkim bohaterem?

Świadek nie chce odpowiedzieć.

Tow. Lieberman: Wstydlive zabytki historii.

Obr. H.: Co było na dwa dni przed tragedją częstochowską?

Sw.: Zdemolowanie lokalu P. P. S. przez frakcję rewolucyjną.

Obr. H.: Co mówiła Krzesławska?

Sw.: Że „coś“ będzie.

Obr. H.: Czy coś jeszcze dodała?

Sw.: Nie pamiętam.

Obr. H.: To ja panu przypomnę. Mówiła Krzesławska, że sp. Kostrzewski powiedział, że tego nie daruje. Czy pan tak samo zeznawał na rozprawie częstochowskiej?

Sw.: Taksamo.

W trakcie zeznań świadek na poparcie swych wywodów o podburzającej działalności PPS. rozwija numer gazety wychodzącej w Częstochowie i chce coś odczytać. Wobec tego, że, jak się okazuje, numeru tego nie złożył w śledztwie, przewodniczący odbiera mu gazetę.

Sw.: Tam jest wyraźnie powiedziane, że z tej walki klasa robotnicza musi wyjść zwycięsko.

Obr. Berenson: To straszne.

## „Kombinacje z sądem“.

Obr. Berenson: Pan powiedział, że Czepliński jechał z Częstochowy na kongres w Krakowie z bronią. Pan to stwierdził?

Sw.: Nie robiłem rewizji. Była noc, miałem za mało ludzi.

Obr. B.: To skąd pan wiedział, że broń jest?

Sw.: Pan obrońca zarzuca mi bezzcelność władzy.

Obr. B.: Nawet więcej panu zarzucam.

Sw.: Przed tragedją częstochowską trudno było uzyskać rozkaz rewizji. Musiliśmy wchodzić z sądami w kombinacje.

Obr. Sterling: Do kogo należała broń, znaleziona w klubie, do ciekawistów, czy do BBS?

Sw.: Do C. K. W.

Obr. St.: A kto to mówił?

Sw.: Informatorzy.

Obr. St.: Znowu informatorzy.

Obr. Benkiel: Pan mówił, że Czepliński miał w magazynie skład broni, a jaki był wynik przeprowadzonej rewizji?

Sw.: Nic nie znaleziono.

Obr. B.: A inne rewizje były?

Sw.: Nie było.

Obr. B.: Pan mówił o dwóch kierunkach w PPS.: patriotycznym i międzynarodowym; może pan podać kryterjum tych wywodów socjologicznych?

Świadek opowiada coś o Chełmszczyźnie, bandach dywersyjnych i o różnych rzeczach, nie wiążących się z pytaniami. Wywołują te wywody śmiech na sali.

Obr. B.: Czy teraz PPS. jest jednolita?

Sw.: Było tyle rozłamów, zobaczymy co będzie dalej.

Przew.: Świadek za dużo opowiada i wyjaśnia, niech mówi zwięźle.

Obr. Rudziński: Mówiąc o wydaniu nakazów rewizji wspominał pan o zaufa-

niu do sądów. Kto to nie miał zaufania. Sąd do panów, czy panowie do sądu?

Sw.: Różnie.

Przew.: To nie jest pytanie rzeczowe.

Po zeznaniach tego świadka prokurator oświadczył, że rezygnuje z dalszych świadków z Katowic wezwanych na okoliczności dotyczącej posła Korfanteo.

Zgodnie z tem oświadczeniem sąd pominął dowód z przesłuchania trzech świadków z Katowic.

## Słyszał pod drzwiami

Po przerwie zeznał komendant posterunku Skiba, który był obecny na wiecu tow. posła Kwapińskiego w Częstochowie. Kwapiński przemawiał bardzo agresywnie, przytaczając słowa z wywiadu marsz. Piłsudskiego i powiedział, że tak powiedzieć mógł tylko... Wzywał uczestników wiecu, aby na dane hasło ruszyli na posterunki policyjne, obsadzili dworce kolejowe i urzędy pocztowe.

Posł Kwapiński mówił też, że „pulkownicy nie śpiją po nocach w domu“ pod koniec zaś wezwał do rozbrojenia policji i zajmowania poczty i kolei.

Obr.: Berenson: Nie mówił Kwapiński „dlaczego pulkownicy nie śpią w nocy“?

— Nie mówił.

— Może dlatego że nie mają domu?

— Nie mówił.

— A może mówił, że spędzają noc w innych lokalach?

— Nie mówił.

W czasie tego dialogu publiczność się śmieje.

Przemówienia te słyszał świadek pod drzwiami.

## Zajścia w Łowiczu.

Sw. Zychler Feliks, komisarz policji w Łowiczu, mówi o zajściu na zjeździe Centrolewu w Łowiczu. W czasie tych zajść policja została obrzucona kamieniami. Głównym organizatorem zjazdu był poseł Surzyński.

Obr. Benkiel: Czy który z oskarżonych był na tym zjeździe?

— Nie.

Sw. Stefan Strzelecki: starszy przodownik policji zeznał również o zjeździe w Łowiczu. Mówi on: przemówienia były podburzające i antyrządowe pomnie jednak ataki przeciwko mojej osobie.

Zwrot ten wywołuje wesołość.

Obr. Nowodworski: Pan zna przepisy o zebraniach?

— Tak.

— Na jakiej podstawie zabroniono zjazdu łowickiego?

— Nie wiem.

## Bojówki uzbrojone w kije.

Obr. Rudziński: W co były uzbrojone bojówki na zjeździe?

— W kije.

— A z czem chodząły bojówki BB?

— Nie odpowiem.

— Aha! znowu tajemnica państwowa.

Prok. Rauze: Czy wtedy, kiedy odbywał się zjazd, były rozpisane wybory.

— Nie.

Obr. Berenson: Ależ były rozpisane.

Pos. tow. Ciołkosz: To powinien wiedzieć pan prokurator.

Obr. Nowodworski: Kalendarz wyborczy nakazuje, by były rozpisane.

Sw. dr. Tomczyński, zastępca starosty w Łowiczu zeznał, że do zjazdu przygotowywano się „przy pomocy lokali“ wieców i t. d. Początkowo wydano zezwolenie na zebranie w lokalu zamkniętym, ale spodziewano się „odruchów grup prorządowych“ i przyjazdu zagranicznych ministrów rolnictwa, zebranie zakazano. Kiedy nastroj „stał się niebezpieczny“ policja wezwała do rozejścia się. W pewnym momencie zaczęto rzucać kamienie z tłumu.

Następna grupa świadków: wywiadowca Korprowski, wywiad. Górak i przodownik Zadrużny składają zeznania, odnoszące się do wieców w Białymstoku gdzie przemawiał pos. Dubois. Poseł ten w przemówieniach piętnował nadużycia wyborcze, mówił, że widział złodziei głosów, robotniczych.

Wreszcie świadek Malinowski, kierownik komisariatu w Tarnowie w sprawie oskarżenia Witos, stwierdził, że w r. 1926 Witos rozpoczął agitację antyrządową na zebraniach, mówił o nadużyciach wyborczych, oświadczył, że na otwarciu sejmu (w r. 1928) marsz. Piłsudskiemu nie pozwolono „pyska otworzyć“ i tylko przy pomocy policji udało się salę uspokoić. Witos groził chłopom powrotem do pańszczyzny.

Na tem rozprawę odroczone do dziś.

## W sobotę rozpoczną się zeznania świadków odwodowych

WARSZAWA, 13 listopada (tel. wł.). W dniu jutrzejszym rozpocznie się przesłuchiwanie świadków odwodowych. Jako pierwsi będą zeznawali b. marszałkowie Sejmu pos. Trampczyński, pos. Rataj, dalej Jan Dębski, Thugutt, Woźnicki.

W następnej kolejce pójdą prof. Bartel, tow. Niedziałkowski, tow. Hausner i setki innych.

## HERBATA RIEDLA

„R botnik“ znowu skonfiskowany.

WARSZAWA, 13 listopada (tel. wł.). Dzisiejszy „Robotnik“ został znowu skonfiskowany. Jest to już 81-sza konfiskata tego pisma w tym roku.

# Rada miasta Lwowa nawołuje młodzież do opamiętania. Pożegnanie prezydenta Brzozowskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady m. uchwalono na wstępie jednogłośnie rezolucję następującej treści:

„W związku z objawami niepokoju, jakie w ostatnich dniach dały się zauważyć na wyższych uczelniach w kraju, Tymcz. Rada Miejska zwraca się z gorącym apelem do młodzieży lwowskiej, aby w interesie ogólnym a w szczególności naszego miasta i w zrozumieniu jego specjalnej roli i zadań, zachowała spokój i godność i zaoszczędziła Lwowowi tych przykrych konsekwencji, które ujawniły się w innych miastach uniwersyteckich“.

Następnie prez. Brzozowski wygłosił wielką mowę, w której przedstawił całokształt gospodarki gminnej za czasów swego urzędowania. Sprawozdanie to doprowadziło do niezliczonej liczby uwag, że sytuacja Lwowa jest nadal bardzo krytyczna, że o pożyczce zagranicznej w tej chwili nie ma mowy, że rok temu stan finansowy miasta przedstawiał się rozpaczliwie, że nie było czym wypłacić dostawców ani pracowników.

Jeżeli teraz pewna równowaga nastąpiła, to stało się to dzięki redukcji budżetu, przeprowadzoną oszczędnościami w dziedzinie redukcji personelu a przede wszystkim redukcji plac i poprawie — jak się prez. Brzozowski wyraził — sytuacji podatkowej we Lwowie. (Czy nie działa tu zbyt silnie biuro egzekucyjne?) O znakomitej sytuacji Lwowa i jego mieszkańców świadczy też m. in. fakt, że frekwencja w tramwajach ogromnie spadła, co wyraża się w cyfrze półtora miliona zł. ubytku w dochodach. Stąd powstały konieczne oszczędności, jak zmniejszenie ilości wozów, ograniczenie ruchu w porze wieczornej itd.

Ze sprawozdania ustępującego prezydenta dowiedzieliśmy się także, że nie ma widoków, aby budowa gmachu na gi-

mnazjum król. Jadwigi była kontynuowana, bo rząd na to pieniędzy nie da, dalej, że teatry we Lwowie w tym sezonie zostały zupełnie pogrzone i że gmina ich nie uruchomi. (A za dzierżawę sali w Domu Narodnym gmina płaci rocznie 72.000 zł. Potrzebne to było jak dziura w moście).

Po tem przemówieniu prez. Brzozowskiego prof. Uniw. lwowskiego Chyliński pożegnał i podziękował za dotychczasową

wą działalność, odczytując te słowa z karcetki.

To odczytywane pożegnanie wywołało powszechne zdumienie.

W rezultacie uchwalono rezygnację prez. Brzozowskiego przyjąć.

Prez. Brzozowski będzie jeszcze urzędował do czasu wyboru nowego prezydenta. Kto nim będzie niewiadomo, w każdym razie kłótnie w rodzinie będą, bo apetyty są wielkie.

## O 40-godzin. tydzień pracy

BRUKSELA. Kongres belgijskiej partii socjalistycznej, który obradował w ubiegłą sobotę i niedzielę, przyjął zasady wielkiego programu akcji, mającej na celu zwalczanie kryzysu. Głównymi punktami tego programu jest postulat 40 godzinnego dnia pracy i przeprowadzenie na wielką skalę robót publicznych.

PARYŻ. Francuskie Zw. zawodowe ogłosiły odezwę do francuskich robotników, w której mają wyraz protestowi przeciw jakiegokolwiek obniżeniu płac i domagają się wprowadzenia 40 godzinnego tygodnia pracy. Odezwa oszacowuje liczbę bezrobotnych we Francji na pół miliona a liczbę robotników, pracujących tylko po kilka dni w tygodniu, na półtora miliona.

## Antyfaszystowska wyprawa lotnicza do Włoch.

BERLIN, 13. 11. (PAT). Na lotnisku w Konstancji (w Badenii) wylądował przed paru dniami samolot t. Junkersa, na którym przybyli z Berlina dwaj lotnicy, Niemiec Haefner oraz Belgijczyk rzekomo hr. de Lotz. Lotnicy wieźli ze sobą około 50 kg. ulotek antyfaszystowskich. Na polecenie prokuratury aresztowano obu lotników.

Podczas śledztwa okazało się, że niemiecki lotnik nie posiadał prawa prowadzenia motoru. Przy obu lotnikach znaleziono broń palną. Samolot zakupiony zo-

stał w Dessau przed niespełna miesiącem, przyczem przy kupnie oświadczone, że samolot służyć ma do lotu do Australii. Aparat przed przewiezieniem do Berlina odbył próbę na lotnisku w Tempelhofie.

Następnie podczas śledztwa okazało się również, że lotnicy chcieli przez Lucernę dostać się do Włoch, aby tam rozrzuć posiadany materiał agitacyjny. — Poza tem stwierdzono, że lotnicy zamówili w Fryburgu samochód, na który załadowali materiał agitacyjny. Policji udało się zatrzymać samochód we Fryburgu. — Wszyscy trzej pasażerowie znajdujący się w samochodzie są obywatelami włoskimi, zaopatrzeni w fałszywe paszporty.

## Dlaczego zmienił przekonania?

Z toczącego się procesu brzeskiego zasługują na szczególne wyróżnienie zeznania świadka Ryszarda Żróbika, który wystąpił z PPS, a sanacja ogłosiła jego „list otwarty“. W liście tym Żróbik motywami „ideowymi“ uzasadniał swoje wystąpienie z partii. Obecnie na rozprawie wyszły na jaw właśnie te motywy. A ponieważ takich wystąpień, listów otwartych i wypadków „zmiany przekonania“ było więcej, zaprodukowujemy scenę, jaka ze Św. Żróbikiem rozegrała się na sali rozpraw.

Prk. Grabowski: Dlaczego pan wystąpił z Partii i dlaczego pan napisał list otwarty do Partii?

Świadek: Nie podobał mi się szereg posunięć Partii, jak np. przyłączenie się do „Centrolewu“. Uległem prośbom mojej starszuszki matki. Zresztą musiałem pracować na utrzymanie rodziny, a z ZUPU mnie za przynależność do Partii usunęto, gdy starałem się o posadę, powiedziałano mi, że dla członków Partii posad nie ma.

Prk. Grabowski: Bał się pan zatem prześladowań? Poprzednio mówił pan, że pan wystąpił, bo Partia przeszła do działalności bojowej?

Św.: Tak, nie podobał mi się wzrost antagonizmów partyjnych. „Jaworowski“ cy“ ciągle do kogoś strzelali, nie chciałem być jedną z ich ofiar.

Prk. Grabowski: A co pan pisał w tym liście?

Św.: Nie pamiętam.

Prk. Grabowski: Ani jednego argumentu?

Św.: Nie... nie pamiętam. Człowieko-

wi teraz tyle myśli przychodzi do głowy...

Adw. Berenson: Pan miał sprawę karną wraz z innymi urzędnikami Kasy Chorych?

Św.: Tak.

Adw. Berenson: I stracił pan posadę?

Św.: Tak.

Adw. Berenson: Ale po pańskim liście otwartym już jako oskarżonego pana nie wywano?

Św.: Nie.

Świadek błędnie... zaczyna się chwila na nogach.

Bardzo błady, osuwa się bezsilnie na podane krzesło... Po 15-minutowej przerwie, adw. Berenson pyta:

— Czy ten list, o który pana pytano, napisał pan dobrowolnie, czy pod jakimś wpływem?

Świadek (półgłosem, gryząc chusteczkę): Pod pewnym wpływem.

Adw. Berenson: Pod wpływem sfer policyjnych, czy politycznych?

Św. (cicho): Tego powiedzieć nie mogę.

Adw. Berenson: Czy pod wpływem jednej z tych osób, które w tym procesie stają w charakterze świadków?

Św.: Powiedzieć nie mogę tego.

Adw. Berenson: A czy po tym liście dostał pan posadę w Kasie Chorych?

Św.: Tak.

SKONFISKOWANO

### Bardzo dobre i bardzo tanie

materiały wełniane z fabryk bielskich w olbrzymim wyborze poleca 748

F-a Tadeusz CWETLER i Ska

Lwów, pl. Marjaki 8  
(Gmach Sprechera) — telef. 38-43

### Zatonięcie 80 pasażerów okrętu podczas burzy.

Z Parwza donoszą: Podczas wczorajszej burzy w zatoce Biskajskiej, stacja radiowa w Bordeaux przejęła rozpaczliwie sygnały z parostatku greckiego „Georgios“. Wotanie o pomoc trwało przez 20 minut, poczem sygnały zanikły.

W chwili potem parostatek francuski „Valence“ zawiadomił telegraficznie władze portowe Bordeaux o wyratowaniu 70 osób z pokładu okrętu „Georgios“ który zatonął. Los pozostałych 80 pasażerów i marynarzy nie jest znany. Prawdopodobnie ponieśli śmierć.

Poza tem przychycono wczoraj sygnały alarmowe z parowców pływających przez kanał La Manche.

## Zawieszenie wykładow na Politechnice.

Wskutek wczorajszych awantur akademickich zostało rannych około 25 akademików, po większej części żydów, którzy zostali pobici podczas wypierania ich z lokali wykładowych.

Największą agresywność wykazały grupy studentów na Politechnice.

Rektor Sokolnicki postanowił zawiesić wykłady i zamknąć wszystkie gmachy Politechniki aż do odwołania.

Zawieszono również wykłady w Akademii weterynaryjnej i Wyższej Szkole Handlu Zagr.

Na Uniwersytecie wpuszczają do gmachu studentów za okazaniem legitymacji. Rektor Uniwersytetu prof. Krzemieniecki zezwolił na odbycie wiecu w gmachu Uniwersytetu. Wiec ten rozpoczął się o godz. 10-tej rano.

SKONFISKOWANO

Dzień dzisiejszy ogłoszono jako dzień żałoby po zabitym w Wilnie studentie Wacławskim, za którego odbyło się w południe nabożeństwo żałobne w katedrze lwowskiej.

—:—

## Darmozjady.

W „ABC“ czytamy: Jeden z największych hoteli w Warszawie skierował do sądu kilka spraw przeciwko osobom które mieszkaly tam dłuższy czas i nie zapłacili należności. M. in. skierowano sprawę przeciwko niejakiemu hr. Ł., adjutantowi wiceministra wojny o 1000 zł., pewnej generałowej o 700 zł., wielkiemu przemysłowcowi o 450 zł. itd.

DWA WYROKI ŚMIERCI.

JASŁO, 13. 11. (PAT). Ludwik Burka i Józef Sliwa z Ropicy Polskiej zasądzeni zostali przez sąd przysięgłych za zbrodnię rabunkowego morderstwa na karę śmierci przez powieszenie.

—:—

## IV Okręgowa Konferencja Klasowych Związków Zawodowych.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 8 listopada b. r. odbyła się we Lwowie IV Konferencja Okręgowa Klasowych Związków Zawodowych. Konferencja odbyła się w sali Stow. Drukarzy „Ognisko“, przy ul. Piekarskiej 18. — Wzięło w niej udział 72 delegatów poszczególnych związków zawodowych ze Lwowa i z różnych miast województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Z województwa wołyńskiego przybyło 3 delegatów (Łuck, Krzemieniec i Kowel). W konferencji brały udział tylko związki zcentralizowane a należące do Centralnej Komisji Związków Zawodowych w Polsce. Na 100 członków zorganizowanych przypadał 1 delegat, na dalszych 200 członków po 1 delegacie. Mniejsze oddziały miejscowe łączyły się razem.

Reprezentowane były nast. związki: budowlani, ceglarze, metalowcy I i II, drukarze i pokr. zaw. (introligatorzy i personal pomocniczy), kolejarze, gastro-nomiczni, pracownicy gminni, dozorczy domowi i dzienni („Praca“), browarnicy, piekarze, P. A. S. T., litografii, pracownicy Kas Chorych, kaflarze, szoferzy, tytoniowci, naftowci, chemiczni (saliny), drzewni, górnicy.

Centralną Komisję Związków Zawodowych reprezentował generalny sekretarz poseł tow. Z. Żuławski, zaś okręgowy sekretarjat tow. J. Kusznir.

Obecni byli również reprezentanci Ukraińskiej Komisji Zawodowej, ciał partyjnych, a mianowicie: Polskiej Partii Socjalistycznej i Ukraińskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, oraz T. U. R. i „Robotnicza Hromada“ — jako goście.

Konferencja rozpoczęła się o godz. 11-tej przedpołudniem. Zagaił ją sekretarz okręgowy tow. J. Kusznir, podnosząc ciężkie warunki, w jakich zebraliśmy się i niesłychane bezrobocie, które jak zmora zaciążyło nad klasą robotniczą, utrudniając jej prawidłowy rozwój. Lecz mimo

wszystko związki zawodowe nie upadają, walcząc zwycięsko o przetrwanie dzisiejszego kryzysu. Witając delegatów i gości, nawołuje do dalszej skutecznej pracy w rozwoju ruchu zawodowego. Podniósł on również bolesne straty, jakie poniósł ruch robotniczy na naszym terenie w ostatnich dwóch latach przez śmierć wielu wybitnych pracowników, między którymi znajdują się takie nazwiska zasłużonych działaczy, jak ttow.: J. Łańcuta, H. Diamant, M. Hankiewicz, R. Buber ze Lwowa, a z Podkarpacia ttow.: Wolf i Onatyk. Pamięć ich obecni uczcili przez powstanie.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydium, do którego weszli: tow. Andrzej Kusyk (Tymcz. Kom. Rady Zw. Zaw. we Lwowie) i tow. Franciszek Hahuch (Zw. Górników, Zagłębie Podkarpackie), jako przewodniczący, oraz tow. Porfiry Buniak (drukarze, Lwów) i Antoni Zborek (metalowcy, Borysław), jako sekretarze.

Po ukonstytuowaniu się i po dyskusji formalnej nad poszczególnymi punktami porządku dziennego oraz nad regulaminem obrad, które uchwalono, przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego, a mianowicie: Sprawozdanie sekretariatu okręgowego z czynności za czas od 1 listopada 1929 do 30 września 1931, które zdawał sekretarz okr. tow. J. Kusznir.

Sprawozdanie to i dalszy przebieg obrad podamy w numerze następnym.

## Cypr chce należeć do Grecji.

ATENY, 13. listopada (Pat.) Wczoraj delegacja mieszkańców Cypru wręczyła admirałowi Kondustisowi księgę zawierającą uchwałę gmin Cypru, domagającą się przyłączenia wyspy do Grecji. W chwili doręczenia tej księgi w mieście zawieszono ruch i zarządzone zamknięcie na kwadrans magazynów. W szkołach zorganizowano dwu minutowe milczenie. Po między studentami a policją doszło do starcia. Około 100 studentów odniosło lekkie rany. Czterech agentów policyjnych jest ciężko rannych.

# Kronika.

Lwów, 13 listopada 1931.

## TEATR WIELKI:

Piątek o 7.30 „Wywczasy donżuana“.  
Sobota o 3.30 „Za siedmioma górami“.  
Sobota o 7.30 „Wywczasy donżuana“.  
Niedziela o 3.30 „Za siedmioma górami“.  
Niedziela o 7.30 „Wywczasy donżuana“.  
Poniedziałek o 7.30 „Wywczasy donżuana“.

## TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek o 7.30 „Wiedza radosna“.  
Sobota o 3.30 „Bajka“ dla dzieci.  
Sobota o 7.30 „Wierna kochanka“.  
Niedziela o 12 w poł. Poranek.  
Niedziela o 3.30 „Wiedza radosna“.  
Niedziela o 7.30 „Wierna kochanka“.  
Poniedziałek o 7.30 „Wierna kochanka“.

Z TEATRU WIELKIEGO. Ostatnie dwa przedstawienia bajki dla dzieci odbędą się w sobotę dnia 14. i niedzielę dnia 15 bm. o godz. 3.30 popołudniu po cenach zniżonych. Wypełni je baśń Ewy Szemberg Zarebiny „Za siedmioma górami“, w wykonaniu całego zespołu. W akcję wpleciono śpiewy, tańce, i ewolucje. W przyszłym tygodniu wejdzie na repertuar „Baba Jaga“ J. Porazińskiego.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI w próbach „Sztuka“ gośnią sztuka, K. Leszczyńskiego. „CUDOWNE PRZĄDKI“ oto tytuł efektownej bajki, z którą w sobotę dnia 14. b. m. zapoznać się będzie mogła publiczność. Śpiewy, deklamacje i tańce, złożą się na całość. W niedzielę dnia 15. bm. o godz. 12.30 ciekawy poranek dla dzieci z występem 10-letniej Reni Barzyńskiej.

TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW MUZYKI I OPERY, otwiera sezon muzyczny w Teatrze Wielkim, koncertem symfonicznym pod dyr. Grzegorza Fitelberga, w dniu 23. listopada o godzinie 8-mej wieczorem.

POSIEDZENIE ROBOTNICZEGO KOMITE-  
TU DLA SPRAW BEZROBOCIA DZIŚ NIE O-  
BĘDZIE SIĘ.

KRADZIEŻE: Wczoraj zgłosił się w Wydz. śledczym Griffl Schaję, kupiec drzewny, zam. w Bolechowcie podając, że będąc w Powszechnym Banku Związkowym w ul. Legionów, a róg Jagiellońskiej, nieznanemu sprawcy skradł mu z prawej kieszeni portfel z kwotą 10,000 zł. w banknotach po 100 zł.

Tegoż dnia p. Schleien Anna, Zamojskiego 10 doniosła że nieznanemu sprawcy dostał się do jej mieszkania, skąd skradł na jej szkodę futro damskie, oraz bieliznę, wart. 2200 zł.

Bordon Julia, Białohorska 6, doniosła pol., że nieznanemu sprawcy skradł jej z zamkniętego przedpokoju futro damskie, podbite skórą kotami wart. 400 zł.

F. Weissowi, zam. ul. Żółkiewska 74 skradziono płaszcz selski i cztery suknie, ogólnej wartości 1000 zł.

SAMOBÓJSTWO KONDUKTORA KOLEJOWEGO. Wczoraj niejak Kwolek Mieczysław, lat 35, konduktor PKP, zam. ul. Na Błonie 14, na górze na cmentarzu Janowskim, wystrzelił z rewolweru w prawą skroń, popełnił samobójstwo. Zauważony lekarz dr. Schaenker stwierdził śmierć i polecił zwozić do szpitala. Powodem samob. była nieuleczalna choroba.

USILOWANE SAMOBÓJSTWO. Wczoraj o godz. 10, niejak Chmielowa Józefa, zam. Droga Wulecka 23, przez wypicie 10-dyni usiłował popełnić samobójstwo. Zauważony Pogotowie ratunkowe po udzieleniu desperacie pierwszej pomocy lekarskiej, pozostawiło opieczę do domu. Powodem usiłowanego samobójstwa były niesnaski rodzinne.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Dnia 12. b. m. Paweł Figurka, zam. Szeptyckich 25, w czasie wyładowania z wagonów kolei kartofli na dworcu czerniowieckim doznał potłuczenia rąk wskutek uderzenia puszczonych wagonów przez manewrującą maszynę. Zauważony Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej odstawiło go do szpitala powszechn.

ARESztOWANO Rożnię Marię lat 20, zam. ul. Lwa 11, za uprawianie tajnego nierządu. Włocha Tomasza, lat 20, zam. w Kocurówce, za puszczanie w obiegu fałszywków 5 zł. w Lwowie Bełczyńska Jana lat 40, zam. na Persenkówce, za opilstwo i awantury.

WYSZEDŁ I DOTYCHCZAS NIE WRÓ-  
CIŁ. Dnia 12. bm. doniosła pol. Anna Wilniuka, zam. ul. Lwowskich Dzieci 1. 5, że dnia tego, około godz. 11-tej syn jej Karol, lat 3 wydalł się z domu i dotychczas nie powrócił. Opis: blondy, ubrany w czerwony sweter, także fartuszek w czarnych mesztach z odkrytą głową.

## DZIŚ DOLAR.

Na giełdzie lwowskiej notowano dziś kurs dolara 8.87.75.

## Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Światła wielkiego miast“ z Chaplinem.  
CASINO: „Miłość Żorżety“.  
CHIMERA: „Król Paryża“ Iwan Petrowicz.  
GRAZYNA: „Odkupienie“ Tolstoja.  
KOPERNIK: Marlena Dietrich jako „X-27“.  
LEW: „Afryka mówi“.  
LUNA: „Dziwcy z północy“ oraz Slin.  
MARYSIENKA: Marlena Dietrich jako „X-27“.  
MIRAZ: Harold Lloyd contra Buster Keaton.  
LEW: Tam gdzie Wołga płynie. „Odrodzenie“.  
PALACE: „Liljom“.  
PAN: „Złotywołosy Anioł“.  
PASAZ: „Łódź podwodna 18“ oraz Parada Paramountu.  
PROMIEN: „Truciciel“ z Konradem Veidem.  
SŁONCE: „Dziwcy z Trypolis“.  
STYLOWY: „Milion“ oraz kom. dźwięk.  
UCIECHA: „Skradziony testament“ (Carlo Albini).

Red. odp.: Julian Rychlewski.

# ŚWIĘTA ZADARMO!

## NOWY KONKURS „DZIENNIKA LUDOWEGO“.

Ogłoszona przez nas zapowiedź nowego konkursu świątecznego pod hasłem: „Święta za darmo“ — wywołała żywe zainteresowanie wśród naszych Czytelników.

W najbliższych już dniach ogłosimy listę nagród i warunki konkursu. Ilość nagród będzie wielka i bardzo

urozmaicona. W układaniu listy kierowaliśmy się intencją przeznaczenia do konkursu nagród o znaczeniu praktycznym. Dlatego poza artykułami spożywczymi i galanterijnymi, nagrody zawierają materiały na ubranie męskie, łóżko, kołdry, koce i t. d.

W konkursie tym winni wziąć udział

wszyscy bez wyjątku Czytelnicy nasi i sympatycy.

Równocześnie Czytelnicy nasi winni w związku z tym konkursem wszczać energiczną propagandę na rzecz zjednywania nowych prenumeratorów „Dziennikowi Ludowemu“.

—oo—

# Widmo mordu w Pietryczach.

## O nakłanianie do fałszywych zeznań w procesie Ryłskiego.

Wczoraj przed tutejszym sądem karnym, jako delegowanym przez Sąd Najwyższy, odbyła się rozprawa Andrzeja Teodorowskiego i dra Izaaka Kitaja ze Złoczowa, oskarżonych o zbrodnię nakłaniania do fałszywych zeznań.

Oskarżeni mianowicie mieli namawiać świadka Wojnę, zeznającego w procesie b. majora Ryłskiego oskarżonego o skrytobójczy mord swej żony Jasińskiej Ryłskiej właścicielki dóbr Pietrycz.

Wedle aktu oskarżenia Teodorowski za namową dra Kitaja miał przyrzec świadkowi Wojnie 6 morgów gruntu na wypadek, gdyby cofnął swe zeznania, złożone przed sądem złoczowskim 1 przemyskim.

6 MORGÓW GRUNTU, ALBO 6 MIESIĘCY WIEZIENIA.

Świadek Michał Wojna, opowiada, że raz

pewnego Teodorowski odezwał się do niego: „Kumie, przyjechałem ze Złoczowa i przywożę wam albo sześć morgów gruntu, albo sześć miesięcy więzienia“ i równocześnie zaczął go namawiać, aby zmienił zeznania, obiecując mu w zamian za to, sześć morgów gruntu. Wojna przybywszy do Lwowa zawiadomił o tem adw. dr. Szelię, który spisał z nim protokół. Po przyjeździe do Belży, Wojna zaprosił dwóch sąsiadów Iwana Sertaja i Iwana Fedyka, schował ich pod szopą, i jeszcze raz wszczął rozmowę na ten temat z Teodorowskim. Obaj wymienieni słyszeli też wyraźnie, jak Teodorowski nakłaniał Wojnę do zmiany zeznań na korzyść Ryłskiego.

Tribunał po przemówieniu specjalnie delegowanego z Przemyśla na ten proces prok. Prohaski i obrońcy dra Pierackiego, obu oskarżonych uwolnił od winy i kary.

# Program radjowy

SOBOTA, 14. listopada.  
11.40. Przegląd prasy krajowej.  
11.58. Sygnał czasu i hejnał.  
12.10. Komunikat meteorologiczny.  
12.15. I. inauguracyjny poranek szkolny, zorganizowany przez Dyrektora Polskiego Radia we Lwowie, przy współudziale Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, w opracowaniu i wyk. Państwowego Seminarium Nauczycielskiego miejskiego we Lwowie.  
15.05. Komunikat gospodarczy.  
15.15. Komunikat Gł. Zw. Straży Pożarnych.  
15.20. Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.05. „Szachy“ w opr. St. Turkowiczego.  
16.20. Radjokronika w opracowaniu dr. Marjana Slepowskiego.  
17.10. „Rewolucja francuska“ wygl. prof. M. Zdzichowski. (Tr. z Wilna).  
17.35. Audycja dla chorych w opr. ks. Michała Rekasza, następnie koncert.  
18.05. Program dla dzieci starszych i młodzieży: „Pszczółka Króla Salomona“ słuchowisko napisane i radiofonizowane przez p. Józefa Sorokowicza.  
18.30. „Zagadki muzyczne dla młodzieży“ w opr. p. Ady Arct-Jampolskiej i p. Tadeusza Seredyńskiego.  
18.50. Rozmaitości i odczytanie programu na dzień nast.  
19.15. Skrzynka pocztowa roln., korespondencje bież. omówi p. mż. W. Tarkowski.  
19.25. „Róża na skamej glebie“ fejl. prof. J. Geszwind.  
19.40. Płyta gramofonowa.  
19.45. Prasowy Dziennik Radjowy.  
20.00. „Na widnokręgu“.  
20.15. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota, Ida Losiowna (klmga), Witold Conti (tenor) i L. Urstein (akomp.).  
21.55. Fejleton p. I. Dehnelówny „Pod znakiem kurtuazji“.  
22.10. Utwory Chopina w wyk. p. Zofii Rabczewiczowej.  
22.40. Dod. do Pras. Dziennika Radjowego.  
22.45. Komunikat meteorologiczny.  
22.50. Wiadomości sportowe.  
23.00. „Dziwna przygoda państwa Mac Williams“ radiogrotoska według Marka Twaina.  
23.30. Koncert z płyt gramofonowych.

## Komunikaty.

Dziś w piątek dnia 13. bm. o godzinie 7-mej wieczorem, w lokalu ZZZ, przy ul. Gródeckiej, 69, odbędzie się wykład p. dr. Stanisława Bühna, p. t.: „Czem są dla nas ośrodki zdrowia“.

Wstęp tylko dla dorosłych.  
EGZEKUTYWA OKR-ii odbędzie posiedzenie w piątek, 13. bm. o godzinie 7-mej wiecz. w lokalu partyjnym, przy ul. Rutowskiego 28. II. p. Uprząsła się członków Egzekutywy o punktualne przybycie.

„CHÓR ROBOTNICZY“ we Lwowie, urządzi w niedzielę 15. listopada br. w sali Stow. Kafilary, ul. Zielona 1. 7. I. p. „Wieczór Rozmaitości. Program bardzo urozmaicony. Muzyka, taniec, słowo, śpiew. Początek o godz. 7-mej wieczorem.

LWOWSKA ORG. MŁODZ. TUR. Dalszy ciąg konferencji odbędzie się w niedzielę dnia 15. b. m. o godz. 10.30 w lokalu koła im. Ign. Daszyńskiego.

PREZYDUM.  
Z TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH WE LWOWIE. W niedzielę 15. bm. przedpołudniem odbędzie się otwarcie siódmej wystawy lwowskiego związku artystów plastyków „Artes“. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 15 pop.

WIECZÓR DYSKUSYJNY Zaw. Zw. Literatów Polskich we Lwowie, odbędzie się w poniedziałek dnia 16. bm. o godz. 19-tej w parterowej sali Kasy na 1. Kola Lit.- Art. przy ul. Akademickiej 13. Dyskusję zagai p. Miecz. Roman Frenkel odczytem na temat „Światowy kryzys inteligencji“. Dla członków Związku, gości zaproszonych i wprowadzonych przez nich gości, wstęp wolny.

## Z miasta.

### O zniżkę biletów autobusowych.

Na wczorajszej sesji Magistratu odbytej pod przewodnictwem wiceprz. Kolbuszowskiego omawiano sprawę zakupna dla miejskiej straży pożarnej strzech samochodów pożarowych z pompami, oraz jednego samochodu z drabiną mechaniczną. Omawiano dalej sprawę ofert na materiały na ubrania zimowe dla niższych funkcjonariuszy gminy sprawę sprzedaży drzewa użytkowego z lasów miejskich w Bryncach Zagórnych i Zubrzy, sprawę zniżki biletów autobusowych, w końcu omawiano sprawę robót budowlanych w reżim miejskiej i robót kanalowych na Kwiatkowie.

### Z obrad IV Sekcji Magistratu.

Dnia 10. bm. obradowała IV. Sekcja Magistratu, gdzie po referacie tow. r. Temnickiego, uchwalono nową taryfę dla autodrożek w obrębie miasta Lwowa.

Po referacie r. dra Ruffa, uchwalono pobór podatku od psów na r. 1932 w tej wysokości jak w r. ubiegłym.

Tow. r. Folmes zgłosił interpelację w sprawie zaopatrzenia przez właścicieli realności na zimę domów domowych w narzędzia potrzebne do oczyszczania chodników oraz w piasek do przysypywania chodników motywując to tem, że w porze zimowej domownicy karani są za nieoczyszczenie lub nie posypywanie chodnika choć dzieje się to z winy właścicieli realności, którzy nie dostarczają im do tego potrzebnych narzędzi i materiału.

Uchwalono wezwanie do prezydium miasta by wobec zbliżającej się zimy takie zarządzenie do właścicieli realności bezwzględnie wydało.

# Pożar teatru w Nowym Jorku.

Z Nowego Yorku donoszą: Teatr rewiowy na Broadway'u róg ulicy 66 spłonął onegdaj podczas przedstawienia. Publiczność i aktorzy wyskakiwali z okien na rozciągające przez strażaków płótna.

Ponimo, że w teatrze były zastosowane automatyczne przyrządy do gaszenia pożaru, gmach cały spłonął, a podczas panicznej ucieczki kilkadziesiąt osób zostało stratowanych. Trzech widzów i dwie tancerki przewieziono do szpitala z połamaniami nogami.

# Śmiertelne zastrzyki w szpitalu dla umysłowo chorych

Z Pragi donoszą: Prasa tutejsza przynosi opis wstrząsających wypadków w szpitalu praskim dla umysł. chorych „Neutra“.

Wskutek fatalnej pomyłki aptekarza trzy osoby poniosły śmierć, a kilka dogorywa. W pawilonie dla furjatów, po wybuchu masowego ataku szału, lekarz dyżurny zaordynował zastrzyki morfiny. W godzinę po tym zabiegu trzej furjaci skonali, nie odzyskawszy przytomności, a czterech wpadło w omdlenie.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa, aptekarz przygotował roztwór o 10-krotnie silniejszej zawartości morfiny.

—o—

# Śmierć od uderzenia parasolem w skroń.

PRZEMYŚL, 13. 11. (PAT).Leib Hobel, który był handlarzem ryb wręczył jednemu ze swoich współników Chaimowi Springowi większą gotówkę na zakupno towarów. Spring pieniądze te przeegrał w karty. Wczoraj Hobel zgłosił się do Springa z żądaniem zwrotu pieniędzy, wówczas Spring wszczął bójkę, do której wniósł się trzeci współnik Bader. Ten ostatni po krótkiej przeczce ugodził Hobla parasolem w skroń, zadając mu śmiertelną ranę. Hobel przewieziony do szpitala zmarł.

Spring i Bader zostali aresztowani i oddstawieni do więzienia sądu okr. w Przemyślu.

# OGŁOSZENIA

## G R Z Y B Y

ładne, wybrane, (najmniej 5 kg.) po 8 zł. 1 kg., powidła czyste śliwkowe z cukrem, beczulka 5 kg. 10 zł. bryndza czysta owsza, beczulka 5 kg. 10 zł., miód pszczyński górski, puszką 5 kg. 20 zł. orzechy włoskie papierówki woreczek 5 kg. 14 zł. wysyła franko za pobraniem

**MENDEL STUMMER,**  
KOSÓW, k. Kołomyji.

## Dla bezrobotnych!

Golenie 40 gr. Strzyżenie 80 gr.  
**ZAKŁAD FRYZJERSKI**

E. Kleinmana, Lwów, ul. Jagiellońska 18

## BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUŹNIEWICZ bandażysta- ortopedysta, Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaż przepuklinowe pasy brzuszne sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 634

## KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIĄ FIRANEK, kap. oraz najnowszych robót filetowych, R. HAFKA, ul. Kopernika 17. I. p. tel. 46-56, poleca swoje wyroby najtaniej, (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. Franki filetowe od zł. 26.50. UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 760

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, berlatce buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje Wytwórnia pantofli Lwów. Wronowska 4. Tel. 59-88. Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

OKAZJA! Dwie maszyny do szycia, marki „Singer“ tanio do nabycia. Oglądać można od g. 6 — 7 wiecz. ul. Listopada 45, parter prawy, drzwi Nr. 1. 3x

## MEBLE I SPRZĘTY

KOMPLETNE SYPIALNIE, jadalnie, urządzenia kuchenne, oraz pojedyncze części poleca najtaniej za gotówkę i na dogodnych warunkach Magazyn Mebli STEIL i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28, tel. 64-15. 574

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESZA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

## Wolne i poszukiwane posady

BYŁY AKADEMIK poszukuje jakiegokolwiek zajęcia we Lwowie lub na prowincji. Listy do Administracji pod „student — praca“.

## RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy chorych m. Lwowa na nazwisko Hausknecht Maks.

Nakładem Lud. Spółdz. Tow. Wydawn.

Drukarnia Lwowska, Lwów, Kopernika 11, Tel. 8-31.